

Oświadczenie ULMWP z okazji 60. rocznicy Konferencji w Bandung

29 maja 2015

Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) w 60. rocznicę konferencji w Bandungu wydał oświadczenie, w którym zwrócił uwagę na to, że wielkie hasła, które podnoszono w pierwszych latach indonezyjskiej państwowości i które przyczyniły się do wyłonienia ruchu państw niezaangażowanych w okresie zimnej wojny, wciąż nie doczekały się realizacji. Jak na ironię to właśnie dzisiejsza Indonezja wciąż podtrzymuje standardy tak potępione przez Sukarno, jednego z ojców indonezyjskiej państwowości, choć i on sam zaprzepaścił je standardami własnej polityki.

Sześćdziesiąt lat temu, azjatyckie i afrykańskie rządy otworzyły konferencję w Bandung. Konferencja stanowiła wypowiedzenie „kolonializmu we wszystkich jego przejawach”. Zebrani przywódcy obiecali sobie wyeliminowanie kolonializmu. Prezydent Indonezji, Sukarno, witając delegatów, przypomniał im, że to także rocznica nocnego rajdu Paula Revere w 1775 roku i nazwał rewolucję amerykańską pierwszą wielką rewolucją antykolonialną. W swej wypowiedzi indonezyjski przywódca zwrócił uwagę na niefrasobliwość tych, którzy wtedy, w 1955 roku odważali się mówić, że „kolonializm jest martwy”. „Nie dajmy się oszukać. – ostrzegał – Mówię wam, że kolonializm jeszcze żyje. Jak można mówić, że jest martwy, tak długo, jak rozległe obszary Azji i Afryki są niewolne”?

Podczas gdy Sukarno wypowiadał się przeciwko regułom umożliwiającym dominowanie jednego państwa nad innym, budując poprzez konferencję w Bandung wsparcie dla tzw. „krajów Trzeciego Świata”, jego administracja wbrew temu przesłaniu przygotowywała plany aneksji Papui Zachodniej. Konferencja

wzywała do końca holenderskiego panowania nad Papuą Zachodnią, ale nie przewidywała samostanowienia dla Papuasów. Okazało się, że konferencja zwołana między innymi w celu wypowiedzenia posłuszeństwa wszelkiemu kolonializmowi została wykorzystana do poparcia stanowiska władz indonezyjskich wobec przyszłości Papui Zachodniej. Zabrakło woli uosabianej przez „ducha Bandung” służącej faktycznemu zakończeniu kolonializmu.

Octavianus Mote, Benny Wenda, Jakub Rumbiak, Leoni Tanggahma i Rex Rumakiek, którzy podpisali się pod oświadczeniem ULMWP, podkreślili, że dzisiaj, 60 lat później, Papua Zachodnia pozostaje niewolna. Dziś nadszedł czas, aby zakończyć rządy kolonialne i pozwolić Zachodnim Papuasom na prawdziwy akt samostanowienia – podkreślili w oświadczeniu. Faktem jest bowiem, że holenderski kolonializm umarł, ale w Papui Zachodniej zajął jego miejsce „bardziej brutalny i okrutny i nawet zdecydowanie bardziej rasistowski kolonializm indonezyjski”. Zabójstwa, tortury, arbitralne aresztowania i inne systematyczne przypadki łamania praw człowieka są kontynuowane. Rząd Indonezji próbował zredukować populację Zachodnich Papuasów do mniejszości w ich własnym kraju w ramach programu „transmigracji”, podczas którego przesiedlono tysiące Jawajczyków i mieszkańców innych części Indonezji na papuaskie ziemie. Indonezyjska administracja usiłowała poprzez ten zabieg stłumić rodzimą kulturę Papui Zachodniej.

W 60. rocznicę konferencji w Bandung nadszedł czas aby łamanie praw człowieka dobiegło końca. Co więcej, to właściwy moment aby niezbywalne prawo do samostanowienia Zachodnich Papuasów było uznawane, szanowane i realizowane w praktyce. Prawo te zostało uznane przez przywódców pięciu niezależnych melanezyjskich państw. W związku z tym Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej poszukuje członkostwa w Melanesian Spearhead Group. Ruch ten wzywa także ONZ i jej członków, w „duchu Bandung”, do pomocy Zachodnim Papuasom i indonezyjskiemu rządowi w znalezieniu pokojowego rozwiązania sporu w kształcie szanującym prawo Papui Zachodniej do

samostanowienia.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Źródło: etan.org

Dla: WolneMedia.net